

ORĘDZIE FATYMSKIE U ŹRÓDEŁ SOŁY

Rzymsko-Katolicka Parafia
Świętego Wawrzyńca D.M.
i Świętego Kazimierza Królewicza



15 maja 2011 roku * Tygodnik Parafii w Rajczy * Rok XV * 19 (768)

Papieskie pielgrzymowanie do Ojczyzny Swoisty szlak naszej tożsamości – c.d.

Rachunek sumienia i siła miłości (1-9 czerwca oraz 13-16 sierpnia 1991 r.)

Wybuchła wolność, a przynajmniej tak nam się wydawało. Lecz Papież pielgrzymujący do źródeł tożsamości szedł dalej. Przybył w rocznicę Konstytucji Majowej, która zawsze w naszych dziejach uchodziła za przejaw siły ducha niepoddającego się nieprzyjacielowi. Jego spojrzenie było jednak głębsze i dlatego chciał wskazać zagrożenie nawet takiej opoki. Na kieleckim lotnisku przez łzy napominał, by nie nazywać wolnością tego, co jest właściwie zniewoleniem. Wskazywał na dojrzałą wolność, na której może się opierać społeczeństwo, naród, wszystkie dziedziny jego życia. I wręcz żądał, by z tworzenia fikcji wolności zrobić rachunek sumienia u progu III Rzeczypospolitej. Wszystkim zapadły w pamięć wówczas pełne bolesnej pasji słowa: "Może dlatego mówię tak, jak mówię, ponieważ to jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! I zrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić, nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć!". Choć słowa te wypowiedziane były w kontekście czwartego przykazania oraz toczących się w Polsce sporów o prawną ochronę dzieci od momentu poczęcia, to jednak mają one swoje znaczenie głębsze, ukazujące ból Papieża Polaka widzącego moralne zagrożenia dla Narodu. Nad tamą wiślaną we Włocławku upomniał piewców fikcyjnej wolności, że odkupienie w Chrystusie jest przywracaniem wartości człowiekowi. "Nie jest dźwiganiem człowieka, nie jest miarą kultury, nie jest miarą europejskości, na którą tak często powołują się niektórzy rzecznicy naszego "wejścia do Europy". Przede wszystkim my wcale nie musimy do niej wchodzić, bo my w niej jesteśmy". We mnie samym pozostają słowa z warszawskiej Agrykoli: "Ja kocham mój Naród, nie były mi obojętne jego cierpienia, ograniczenia suwerenności i ucisk, a teraz nie jest mi obojętne ta nowa próba wolności, przed którą wszyscy stoimy". Podstawę wolności Polaków w nowej rzeczywistości upatrywał w przykazaniu miłości, poprzez które człowiek odnajduje siebie jako osoba i jako uczestnik wspólnoty, jako syn czy córka narodu. Miłość przecież jest gotowością dawania siebie. Jeśli cokolwiek jest trwałego w narodzie, opiera się na miłości. Nie sposób dzisiaj zapomnieć tamtej lekcji.

Próba sumienia (22 maja 1995 r.)

Piąta pielgrzymka była najkrótsza. W Skoczowie jednak padły słowa broniące prawego sumienia każdego Polaka. Krytykowane później ostro, były upomnieniem się o prawo ludzi wierzących do kształtowania społeczności na bazie właściwie ukształtowanego sumienia oraz obroną wierzących przed "tolerancyjną" większością. Do zgromadzonych wówczas w Skoczowie Jan Paweł II powiedział: "Dzisiaj, kiedy zmagacie się o przyszły kształt życia społecznego i państwowego, pamiętajcie, iż zależy on przede wszystkim od tego, jaki będzie człowiek, jakie będzie jego sumienie". To wołanie o ludzi sumienia nie przebrzmiało jeszcze w naszej Ojczyźnie i jest aktualne także w dzisiejszych czasach.

Prawdziwa wolność w Chrystusie (31 maja - 10 czerwca 1997 r.)

Szóste pielgrzymowanie było chyba najdłuższe. Trudno przytoczyć wszelkie myśli, gdyż ich bogactwo może stać się kanwą niejednych przemyśleń. Lecz dla mnie znamienne było nieustanne powracanie do przeszłości w imię przyszłości. W czasie spotkania z młodzieżą na poznańskim placu Adama Mickiewicza mówił o świadomości przeszłości, tego, co wypracowały pokolenia przed nami, by móc przekazać następnym pokoleniom wspólne dobro - Ojczyznę. Ją trzeba chronić przed pseudowartościami, półprawdami, urokiem miraży, by nie tylko nie złać własnego życia, ale również by innych przed tym uchronić. W czasie kanonizacji św. Jadwigi Andegaweńskiej prosił nas, swoich rodaków: "Zastanawiamy się nad "polską



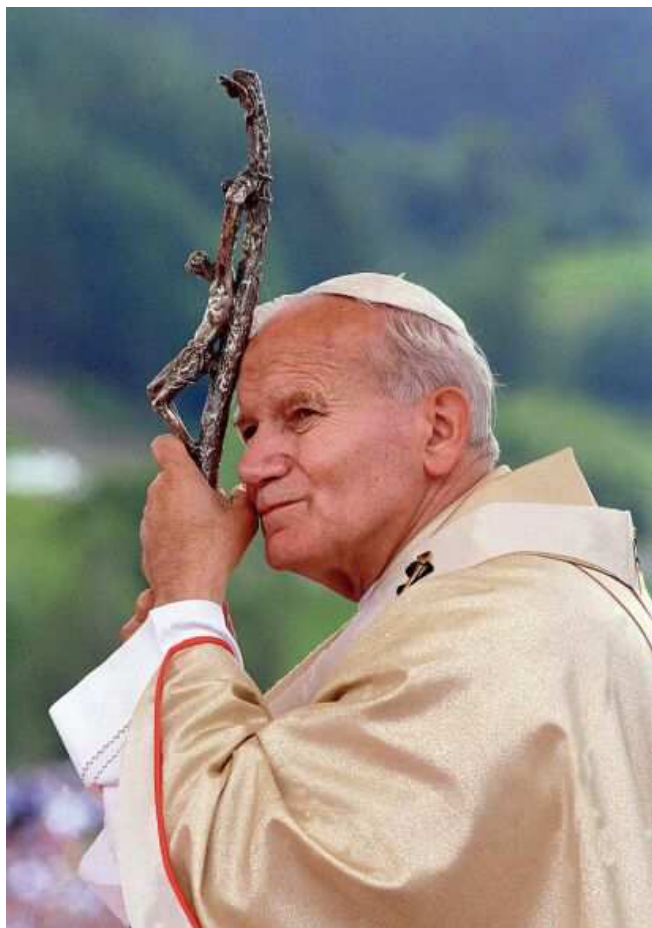
prawdą". Rozważajmy, czy jest szanowana w naszych domach, w środkach społecznego przekazu, urzędach publicznych, parafiach? Czy nie wymyka się niekiedy ukradkiem pod naporem okoliczności? Czy nie jest wykrzywiana, upraszczana? Czy zawsze jest w służbie miłości?". Pielgrzymując pod hasłem "Chrystus wczoraj, dziś i na wieki", pytał się nas po prostu o zakorzenienie w tej formie miłości Boga, która ukształtowała się na naszej ziemi.

Odpowiedzialność i odwaga - prawdziwe człowieczeństwo (5-17 czerwca 1999 r.)

Przedostatni raz przybył do Polski, by dzielić się radością z tego, że "Bóg jest miłością", która od tysiąca lat jest obecna na polskiej ziemi. W Krakowie zadał po prostu pytanie: "Co nasze pokolenie zrobiło z tym wielkim dziedzictwem?". To pytanie trzeba sobie zadać i nieustannie zadawać, by nie okazało się, że "skarb wiary, nadziei i miłości, który nasi ojcowie ustrzegli w zmaganiach i nam przekazali, to pokolenie zatraci uśpione, już nie snem wolności, ale wolnością samą". W imię tego skarbu przypomniał o ogromnej odpowiedzialności, jaka spoczywa na każdym polskim pokoleniu - za rozwój wiary, za zbawienie współczesnego człowieka i za losy Kościoła w nowym tysiącleciu. Młodzież zebraną przy Chrzcicielnicy Polski - Jeziorze Lednickim i nas wszystkich wezwał: "Podnieście głowy. Nie lękajcie się patrzeć w wieczność. Tam czeka Ojciec, Bóg, który jest miłością. Dla tej miłości warto żyć. Miejcie odwagę żyć dla miłości". Kształt bowiem człowieczeństwa, budowanego na tysiącletniej kulturze, swoje spełnienie ma w wieczności. Poprzez tę ziemię, konkretną ziemię i konkretny czas pielgrzymujemy do Domu Ojca w wieczności.

Tożsamość ocalona (16-19 sierpnia 2002 r.)

Gdy przybył po raz ostatni, na Błoniach krakowskich przepowiadał "Boga bogatego w miłosierdzie" i prosił usilnie



o otwarcie się na objawioną w krzyżu miłosierną miłość Boga. Z tej miłości płynie zatroskanie o człowieka i o jego godność. Mówił: "Dzisiaj nadal bądźcie "gotowi świadczyć o sprawie człowieka". Dziś z całą mocą proszę wszystkich, aby "sprawa człowieka" nie była nigdy, przenigdy odłączona od miłości Boga. Pomóżcie współczesnemu człowiekowi zaznawać miłosiernej miłości Boga! Niech w jej blasku i ciepłe ocala swoje człowieczeństwo!". Przecież o nic innego nie chodzi, ale o to, by człowiek, konkretny człowiek, był ocalony i ugruntowany, by istniał zgodnie z zamiarem Stwórcy i Zbawcy jako Jego obraz i podobieństwo. Ocalić własną tożsamość nic innego nie znaczy, jak przywracać ludzką tożsamość wszystkim ludziom.

Zamiast zakończenia

Swoje pielgrzymowanie po polskiej ziemi zakończył pożegnaniem w Balicach w 2002 roku: "Mam nadzieję, że pielęgnując te wartości, społeczeństwo polskie, które od wieków przynależy do Europy, (...) nie tylko nie zatraci własnej tożsamości, ale wzbogaci swoją tradycję, ten kontynent i cały świat". Droga wyznaczona przez Jana Pawła II nam, Polakom nowego tysiąclecia i nowej ewangelizacji, jest drogą trudną i piękną. Ale nade wszystko drogą jedynie prawdziwą. Człowiek, który realizuje się zakorzeniony w przeszłości i otwarty na doskonałą przyszłość, jaką jest wieczność, w odpowiedzialności przed prawym sumieniem i przed osądem przyszłych pokoleń przeżywający swoją codzienność, jest zaczynem nadziei. Jest nadzieją świata i Boga. Podobno na wieść o zebranych na placu św. Piotra tłumach, odchodząc do Domu Ojca, Jan Paweł II miał powiedzieć: "Szukałem was. Teraz przyszliście do mnie!". Polaków szukał w ich rodzinnym kraju, pośród historii i we współczesności. Dziś, gdy spogląda na nas z okna Domu Ojca, naszym obowiązkiem jest przyjść do Niego. Drogą Jego pielgrzymowania do tożsamości. Czas wyruszać w drogę!

*Ks. Jacek Wł. Świątek
Nasz Dziennik, Nr 100*

ERNEST BRYLL

Przyśpiewka na powitanie Ojca Świętego

Hej, witaj, Ojcze, witaj!
Co z nami?
Się nie pytaj
Głupoty nie ubyło
Kłopotów nam przybyło
Taka Rzeczpospolita.
Za dużo w nas
Zawiści
Za mało
Dobrej myśli
Może nam znów
Pomożesz
Jak zostać
Dzieckiem Bożym
Jak człowiek wolny
Myśleć.
Pogadaj razem z nami:
– „Nie bądźcie tępakami
Nie trzeba żadnych cudów
Polska się musi udać
Nie trujcie siebie sami”.



Parafia pw. NMP Nieustającej Pomocy
w Rycerce Górnej,
Parafia Św. Apostołów Szymona i Judy
Tadeusza w Skawinie,
Wójt Gminy Rajcza,
Sołtys Rycerki Górnej
serdecznie zapraszają

na III Rajd Rodzinny Szlakami
Papieskimi na Bendoszkę Wielką

21 maja 2011 r.

Sołtys Sołectwa
Rycerka Górna
Tadeusz Banaś

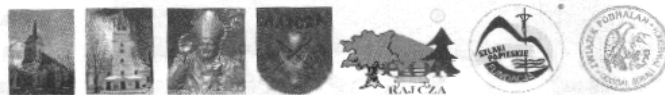
Wójt Gminy Rajcza
Adam Iwanek

Proboszcz Parafii
w Skawinie
Ks. Edward Ćmiel

Proboszcz Parafii
w Rycerce Górnej
Ks. Zdzisław Grochal

Program:

- 13⁰⁰ – Spotkanie przy Jubileuszowym Krzyżu Ziemi Żywieckiej
– Czuwanie,
– Nabożeństwo Fatymskie.
- 14⁰⁰ – Uroczysta Msza Święta przy Krzyżu Jubileuszowym Ziemi Żywieckiej
- 15⁰⁰ – Po Mszy Św. spotkanie uczestników Rajdu przy wspólnym ognisku



ORGANIZATORZY :

1. Ks. Zdzisław Grochal – Proboszcz Parafii w Rycerce Górnej
2. Ks. Edward Ćmiel- Proboszcz Parafii w Skawinie
3. Adam Iwanek - Wójt Gminy Rajcza
4. Urszula Własiuk – Prezes Fundacji Szlaki Papieskie w Krakowie
5. Tadeusz Banaś – Sołtys Rycerki Górnej
6. Jan Ślęzak – Dyrektor GOK w Rajczy
7. Rada Sołecka w Rycerce Górnej
8. Oddział Górali Żywieckich Związku Podhalań

Święta Zofia, wdowa, męczennica

Greckie imię Zofia znaczy tyle, co "mądrość". W IV w. Konstantyn I Wielki wystawił w Konstantynopolu bazylikę ku czci "Mądrości Bożej", którą w wieku VI cesarz Justynian (+ 565) rozbudował i upiększył tak dalece, iż należała do najwspanialszych świątyń chrześcijaństwa. Być może, że właśnie ta świątynia *Hagia Sophia* (Świętej Mądrości Bożej) spopularyzowała imię Zofii.

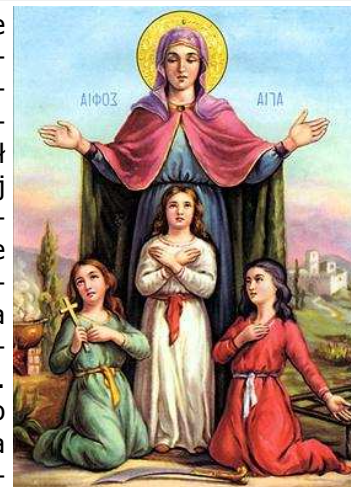
Posiadamy wiele żywotów św. Zofii w różnych językach, co świadczy, jak bardzo kult jej był powszechny. Są to jednak żywoty bardzo późne (wiek VII i VIII) i podają tak nieraz sprzeczne informacje, że trudno z nich coś konkretnego wydobyć. Według tych tekstów Zofia miała mieszkać w Rzymie w II w. za czasów Hadriana I. Była wdową i miała trzy córki: Pistis, Elpis i Agape (Wiarę, Nadzieję i Miłość).

Namiestnik Antioch wezwał Świętą, by złożyła ofiarę kadzidła na ołtarzu bogini Diany. Kiedy zaś ta stanowczo odmówiła, wprowadzono jej nieletnie dzieci i poddano na oczach matki wyszukanyemu torturom. Nie zalała to wszakże bohaterskiej matki. Owszem, zdobyła się na to, że zachęcała dzieci swoje do wytrwania. Zdumiony namiestnik takim męstwem miał św. Zofię pozostawić przy życiu. Ta jednak zmarła z bóleści za córkami na ich grobie.



Inna wersja wspomina, że Zofia miała pochodzić z Mediolanu. Tam też miała ponieść wraz z córkami męczeńską śmierć. Papież Paweł I (756-767) sprowadził jej relikwie do kościoła S. Silvestro in Capite w Rzymie. Ze wszystkich opisów jedno wydaje się pewne, że żyła taka święta, miała trzy córki i została umęczona za wiarę. Utwierdza nas w tym bardzo wczesny i powszechny na Wschodzie, jak i na Zachodzie kult Zofii. Dalszy rozwój jej kultu miał miejsce w połowie VII w. z chwilą sprowadzenia jej relikwii do alzackiego klasztoru w Eschau oraz za pontyfikatu papieża Sylwestra II.

W ikonografii św. Zofia przedstawiana jest w otoczeniu trzech córek: Wiary, Nadziei i Miłości, które według opowieści poniosły męczeńską śmierć ze swoją matką. Według innej wersji św. Zofia zmarła w kilka dni później na ich grobie.



MODLITWA

Boże, któryś świętą Zofię przedziwnym męstwem matki chrześcijanki obdarzył, a święte jej córki Wiarę, Nadzieję i Miłość cnotami, których imiona nosiły, w najwyższym stopniu wzbogacił, daj nam za ich wstawieniem się nie z imienia tylko, lecz z uczynków i z wiernej Tobie służby być chrześcijanami. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje w Niebie i na ziemi. Amen.

INTENCJE MSZALNE OD 16 DO 2 MAJA 2011 ROKU

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA

- 6.30 - *Za Parafian.*
 7.00 † *Zofia Dziasek z rodzicami i teściami.*
 18.00 - *Dziękczynna za dar beatyfikacji Jana Pawła II, o Boże błogosławieństwo dla Benedykta XVI, za rodzinę Radia Maryja, o koronację obrazu M. B. Kazimierzowskiej.*

Rycerka Dolna :17.00 - *O wyzwolenie z nałogu, nawrócenie i potrzebne łaski dla pewnej rodziny.*

WTOREK 17 MAJA

- 6.30 † *Franciszka i Wojciech Hulbój, Karolina Krzepina.*
 7.00 † *Stanisław Grygny, Rozalia i Stanisław Pawlus, Maria i Franciszek Stachowiak.*
 18.00 † *Franciszek Pomietło z ojcem Bronisławem i bratem Janem.*

Rajcza Dolna :17.00 † *Maria i Tadeusz Wiszniewscy.*

ŚRODA 18 MAJA

- 6.30 † *Władysław Kocoń w 3 rocznicę śmierci z synem Marianem, zięciem Adamem.*
 7.00 I † *Andrzej Kowalski.*
 II - *Dziękczynna za beatyfikację Jana Pawła II*
 -(z Róży Kobiet zelatorki Anny).
 18.00 † *Michał Sottysik z żoną Karoliną, synem Eugeniuszem, synową Rozalią.*

CZWARTEK 19 MAJA

- 6.30 † *Helena Rybarska.*
 7.00 I † *Stanisław Łajczak, Ludwik, Anna i Wiktoria Kubica.*
 II † *Aniela Sporek.*
 18.00 † *Feliks Wieczorek.*

PIĄTEK 20 MAJA

- 6.30 † *Emilia Wolny w 15 rocznicę śmierci.*
 7.00 I - *O zdrowie i błogosławieństwo Boże, opiekę M. B. Kazimierzowskiej dla Haliny i Teodora.*
 II - *W intencji syna Stanisława o zdrowie i Boże błogosławieństwo.*
 18.00 - *O zdrowie i błogosławieństwo Boże, opiekę M. B. Kazimierzowskiej dla członkin Róży Kobiet oraz ich rodzin z Ujsół.*

SOBOTA 21 MAJA

- 6.30 † *Stefan Łajczak z rodzicami.*
 7.00 I † *Tadeusz Hulbój w 2 rocznicę śmierci.*
 II - *O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Anny.*
 18.00 - *Dziękczynna z prośbą o dalsze łaski i opiekę M. B. Kazimierzowskiej dla Marysi w 1 rocznicę urodzin i dla całej rodziny.*

Sanatorium

NIEDZIELA 22 MAJA

- 7.00 † *Anna Wolska.*
 9.00 † *Rozalia i Ludwik Kostka z synem Józefem, Anną i Józefem Hutyra.*
 10.30 - *O błogosławieństwo Boże dla Księdza Proboszcza w 34 rocznicę święceń kapłańskich.*
 11.45 † *Julia Madejczyk w 2 rocznicę śmierci.*
 18.00 † *Maria i Janusz Kochanecy w 20 rocznicę śmierci.*

- Rajcza Dolna : 8.00 † *Joanna Witos z mężem Józefem.*
 Rycerka Dolna : 9.30 † *Franciszek Pustelnik w 25 rocznicę śmierci z rodzicami.*
 Nickulina : 11.00 † *Stanisław z żoną Emilią.*

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

IV Niedziela Wielkanocna
15 maja 2011 roku

Dzisiejsza niedziela zwana jest Niedzielą Dobrego Pasterza.

- Nabożeństwo majowe o godzinie 17.30, Msza święta wieczorna o godzinie 18.00.
- Codzienne nabożeństwo majowe po wieczornej Mszy świętej.
- W tym tygodniu w środę piątek i sobotę przypadają Kwartalne Dni Modlitw o powołania do służby w Kościele.
- W poniedziałek Święto świętego Andrzeja Boboli kapłana i męczennika, Patrona Polski. Dzień dziękczynienia za beatyfikację. Różaniec i modlitwy do Błogosławionego Jana Pawła II, o błogosławieństwo Boże dla Ojca świętego Benedykta XVI, za Ojczyznę i Rodzinę Radia Maryja o godzinie 17.30.
- W środę czasie nabożeństwa majowego Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jej obrazie Kazimierzowskim — zachęcamy do pisanania prośb i podziękowań.
- W piątek Dzień Modlitw do Miłosierdzia Bożego. O godzinie 17.00 Droga Krzyżowa na „Compel” i modlitwy do Miłosierdzia Bożego, a o 18.00 Msza święta i nabożeństwo majowe -serdecznie zapraszamy.
- W sobotę wspominamy świętego Jana Nepomucena kapłana i męczennika. W tym dniu Rajd szlakami papieskimi na Bendoszkę. Msza święta pod krzyżem jubileuszowym o godzinie 14.00 - zachęcamy do udziału.
- W przyszłą niedzielę mija 16 rocznica pobytu Błogosławionego Jana Pawła II w Skoczowie, Bielsku i Żywcu.

Bóg zapłać za ofiary składane na potrzeby naszej parafii na odnowienie naszej świątyni.

W KAPLICACH

- W poniedziałek Msza święta w Rycerce Dolnej o godzinie 17.00.
- We wtorek Msza święta w Rajczy Dolnej o godzinie 17.00.